

MONIKA MAKOWSKA

(Uniwersytet Jagielloński)

„EUROPEJSKOŚĆ NIE ZAPRZECZA POLSKOŚCI.
MAMY DO NIEJ PRAWO”¹. KAROL SZYMANOWSKI –
ARTYSTA, POLAK, PATRIOTA

„UTRACONA ARKADIA”

Wywodzący się z Mazowsza koronny ród szlachecki Korwin-Szymanowskich², herbu Ślepowron³, wydał wielu zasłużonych dla Rzeczypospolitej

¹ Pierwsza część tytułu jest swobodnym potraktowaniem cytatu z artykułu *Opuszcę skalny mój szaniec* pióra Karola Szymanowskiego. Oryginalny tekst brzmi: „Nie należy w mojej muzyce szukać kosmopolityzmu, czy gorzej jeszcze – internacjonalizmu. Można w niej znaleźć jedynie «europejskość», ta zaś nie zaprzecza polskości; mamy do niej prawo”. K. Szymanowski, *Opuszcę skalny mój szaniec*, „Rzeczpospolita” 1923, nr 6. Cytat umieszczony we współczesnym wydaniu *Mitów* (oprac. B. Konarska i E. Umińska, Kraków 1992).

² Wszystkie informacje dotyczące rodowodu Korwin-Szymanowskich podaję za: T. Chylińska, *Karol Szymanowski i jego epoka*, t. 1, Kraków 2010, s. 9–64; J. Waldorff, *Serce w płomieniach*, Poznań 1982, s. 11–17; T. A. Zieliński, *Szymanowski. Liryka i ekstaza*, Kraków 1997, s. 12–16.

³ Herbem Ślepowron pieczętowało się wiele rodów mazowieckich, podlaskich i ru-

potomków, wśród których znajdował się między innymi Maciej Szymanowski, wyprawiony w 1634 roku przez króla Władysława IV z poselstwem do papieża Urbana VIII do Rzymu. Protoplastą „kresowej” linii tego znakomitego rodu, z której wywodził się Karol Szymanowski – najwybitniejszy po Fryderyku Chopinie polski kompozytor – był Dominik Szymanowski, kasztelan rawski, brat Józefa⁴ – modnego warszawskiego poety rokokowego, szambelana królewskiego, stałego bywalca słynnych „obiadów czwartkowych”, na które znany z uwielbienia dla sztuki Stanisław August⁵ zapraszał znaczących literatów stolicy. Często

skich, między innymi Krasieńscy, Pułascy, Mościcy oraz oczywiście Szymanowscy.

⁴ Józef Szymanowski, brat wspomnianego Dominika, prapradziadka autora *Harnasiów*, był pisarzem zaangażowanym politycznie po stronie patriotów. Należał do grona inicjatorów powołania do istnienia Towarzystwa Przyjaciół Nauk, posłował na sejm w 1780 roku, zasłynął jako autor *Mysli do prospektu prawa kryminalnego*, uznanych za wybitne osiągnięcie polskiej oświeceniowej myśli prawniczej. Blisko związany z dworem Czartoryskich w Puławach – do ulubionych utworów księżnej Izabeli z Flemingów Czartoryskiej należały dwie piosenki jego autorstwa: *Zosiu, Zosiu moja luba* i *Anusia ładna, gdy się bawiła*. Był posłem na Sejm Czteroletni (1788–1792), reprezentował Stronnictwo Patriotyczne podobnie jak trzej jego bracia, także posłowie: Jan (pułkownik wojsk koronnych), Franciszek (regent wielki koronny) oraz Dominik (szambelan królewski), ponadto gorąco popierał Konstytucję 3 maja, był nieprzejednanym wrogiem zdrajców targowickich. Podczas insurekcji kościuszkowskiej blisko współpracował z Naczelnikiem jako szef Wydziału Sprawiedliwości przy Radzie Najwyższej Narodowej. Wraz z upadkiem powstania, podobnie jak pozostali członkowie powstańczego rządu, dostał się do niewoli Suworowa. Po odzyskaniu wolności, załamany psychicznie upadkiem Rzeczypospolitej, osiadł w swoim majątku w Grądach i wycofał się z życia publicznego. Zmarł bezpotomnie w 1801 roku. Por. T. Chylińska, op. cit., s. 26–27; M. Klimowicz, *Oświecenie*, Warszawa 2002, s. 316–317.

⁵ Jakkolwiek wiele można zarzucić Stanisławowi Augustowi jako władcy Rzeczypospolitej (polityka królewska, wyraźnie prorosyjska, prowadzona pod dyktando ca-

ściem rzeczonych biesiad był także przyjaciel Józefa Szymanowskiego, Ignacy Krasicki – znakomity poeta, powieściopisarz⁶, tłumacz – symbol polskiej myśli oświeceniowej. Z jego siostrzenicą – panną Franciszką Rościszewską⁷, córką starosty rożowskiego Kajetana Rościszewskiego

rycy Katarzyny II walcnie przyczyniła się do upadku Polski, która padła ofiarą państw zaborczych), to jednak znakomicie wykształcony król wykazywał sporo talentów artystycznych (był znany jako jeden z najlepszych oratorów w Europie, świetnie pisał, tworzył interesujące projekty architektoniczne, podobno słynął także jako niezrównany tancerz), zapisał się również w dziejach jako mecenas artystów, założyciel pierwszej w Rzeczypospolitej profesjonalnej szkoły dla adeptów sztuk plastycznych (słynna „malarnia” królewska) oraz kolekcjoner dzieł sztuki (spora część królewskiej kolekcji znajduje się dziś w petersburskim Ermitażu). Przychylniejsi Stanisławowi Augustowi historycy skłaniają się ku dość kontrowersyjnej tezie, iż pomimo niewątpliwej winy królewskiej i doprowadzenia Rzeczypospolitej do upadku pozostawił on w sztuce narzędzie, dzięki któremu pozostająca pod zaborami Polska mogła się odrodzić. S. Wasylewski, *Na dworze króla Stasia*, Warszawa 2011, s. 141–156, 170–188.

⁶ Książę i biskup warmiński, powszechnie znany jako autor *Bajek*, *Satyr*, a także poematu heroikomicznego *Myszeidos pieśni X* (Myszeida), był też autorem jednej z pierwszych powieści w języku polskim (*Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki*).

⁷ Rościszewscy herbu Junosza to stary koronny ród, podobnie jak Szymanowscy wywodzący się z Mazowsza (pierwsze wzmianki od I. poł. XIII w.). Po kądzieli spokrewnieni z książętami mazowieckimi. Najstarszy ze znanych Rościszewskich, urodzony w 1200 roku Terencjus, był małżonkiem Barbary, księżniczki mazowieckiej, siostry Aleksandra, księcia mazowieckiego. *Polski słownik biograficzny* wymienia trzech braci Rościszewskich, uczestników konfederacji barskiej. Paweł Piotr i Antoni polegli w 1769 roku, natomiast Szymon Seweryn był w późniejszych latach (1788–1792) posłem na Sejm Czteroletni, walczył w szeregach insurekcji kościuszkowskiej, dosłużył się także stopnia generała brygady w wojsku Księstwa Warszawskiego. Zmarł w 1819 roku. Jedną z pieśni konfederackich (incipit: „Przed Tobą Stwórco wraz wszyscy stajemy”), zapisana w szlacheckiej sylwie z 1769 roku (rękopis znajduje się w zbiorach Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we

i Marianny Krasickiej, kasztelanki chełmskiej – ożenił się brat Józefa, Dominik, podobnie jak Józef mianowany przez Stanisława Augusta królewskim szambelanem. Dominik Szymanowski, podobnie jak jego bracia (przyp. 4), posłował na Sejm Czteroletni jako reprezentant Stronnictwa Patriotycznego, był także politycznie zaangażowany w wydarzenia insurekcji kościuszkowskiej (pełnił funkcję członka Deputacji Dyplomatycznej przy Radzie Najwyższej Narodowej). Dominik jako jedyny z braci Szymanowskich osiedlił się na Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej, dając początek, jak już zostało powiedziane, kresowej linii rodu Szymanowskich – właśnie na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej, pięćdziesiąt kilometrów od Kijowa, znajdowały się dobra klucza motyżyńskiego, stanowiące wiano młodej pani Dominikowej Szymanowskiej. Z potomków czterech braci Szymanowskich⁸ znakomicie w historii zapisał się Józef, syn Franciszka – uczestnik insurekcji kościuszkowskiej, kapitan armii Księstwa Warszawskiego, oficer napoleoński. W armii Królestwa Kongresowego służył jako dowódca batalionu Szkoły Podchorążych. Brał udział w powstaniu listopadowym jako wódz XIX Pułku Piechoty – walczył do ostatniej kuli w magazynku w tragicznie zakończonej dla Polaków bitwie pod Ostrołęką. Po upadku powstania, zagrożony repre-

Wrocławiu), została opisana jako: „pieśń skomponowana przez Imię pana Rościszewskiego, majora”. Por. *Literatura barska (antologia)*, wstęp i oprac. J. Maciejewski, Wrocław 1976, s. 323; *Literatura konfederacji barskiej*, t. 3, *Wiersze*, red. J. Maciejewski, Warszawa 2008, s. 290–291; Z. Anusik, A. Strojnowski, *Rościszewski Feliks (XVIII w.)*, *Rościszewski Franciszek Ignacy (1710–1782)*, *Rościszewski Jan (1740–1806)*, *Rościszewski Piotr Paweł (XVIII w.)*, hasła [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 32, Kraków 1989–1991, s. 277–282.

⁸ Ich jedyna siostra, Józefa, została wydana za mąż za Waleriana Łuszczewskiego. Prawnuczką Józefy i Waleriana była słynna pisarka Jadwiga Łuszczewska (Deotyma). Por. T. Chylińska, op. cit., s. 26.

sjami (władze rosyjskie skonfiskowały jego majątek, samemu Szymanowskiemu groziła wywózka na Sybir), udał się na emigrację do Włoch. Zmarł w 1867 roku w Rzymie. Powstańcze tradycje kontynuował jego stryjeczny prawnuk, Stanisław Bonawentura Marian Szymanowski (1842–1905), gorący patriota, powstaniec styczniowy, dziedzic rodzinnego majątku Tymoszkówka, człowiek o niezwykle szerokich horyzontach i wszechstronnych zainteresowaniach. Był utalentowanym muzykiem amatorem – znakomicie grał na wiolonczeli i na fortepianie, interesował się matematyką, astronomią i meteorologią (skonstruował urządzenie do pomiarów meteorologicznych), a także beletrystyką – zbiory biblioteczne Szymanowskich należały do najcenniejszych na Kresach Wschodnich. Tymoszowiecki dwór dzięki staraniom Stanisława Szymanowskiego był prawdziwą ostoją polskości, a także kultury umysłowej i artystycznej na najwyższym poziomie w niezwykle trudnych czasach popowstaniowych represji⁹. W 1874 roku dziedzic Tymoszkówki poprowadził do ołtarza

⁹ Czasy po powstaniu styczniowym (1863) należą do najtragiczniejszych momentów dziejowych Rzeczypospolitej – liczni powstańcy zostali osadzeni między innymi w warszawskiej Cytadeli, następnie straceni w publicznych egzekucjach lub zesłani na Sybir. Świadkiem ich męczeństwa stała się między innymi słynna wyspa Iłowa (Niłowa) na jeziorze Seliger, na której w 1939 roku Polacy wzięci do niewoli przez Sowieców odkryli wykute w murach polskie napisy – nazwiska, miejsca bitew powstania styczniowego, wszystkie z datą 1863. Notatki informujące o tym odkryciu znaleziono w kieszeniach mundurów polskich oficerów zamordowanych w Katyniu w 1940 roku. Ziemię Królestwa Polskiego zostały przez władze carskie włączone w granice imperium jako integralna część Rosji – „Polskę” zastąpili Rosjanie „Prywisiańskim Krajem”, wypowiadając bezpardonową walkę polskiej kultury, językowi, a także religii katolickiej. Najważniejszymi ośrodkami podtrzymującymi i pielęgnującymi polską kulturę, tradycję, dbającymi o zachowanie świadomości narodowej stały się liczne polskie dwory, między innymi należąca do Szymanowskich kresowa Tymoszkówka. Por. ibidem, s. 41; K. Lubieniecka-Baraniak,

pannę Dominikę Teodorę Annę (znaną pod imieniem Anna), wywodzącą się z kurlandzkiej, arystokratycznej rodziny Taubów. W 1875 roku urodziło się pierwsze dziecko Szymanowskich – Anna, nazywana w rodzinie Nulą. Cztery lata później na świat przyszedł Feliks. Najślynniejszy z rodu, któremu dane było zostać najwybitniejszym po Fryderyku Chopinie polskim kompozytorem, urodził się jako trzeci potomek Szymanowskich 3 października 1882 roku. Ochrzczono go imionami Karol Maciej. Po nim pojawiły się jeszcze dwie siostry – Stanisława, w przyszłości wybitna śpiewaczka, znakomita wykonawczyni utworów wokalnych brata, oraz Zofia – pisarka, autorka między innymi tekstów niektórych pieśni Karola oraz cennych wspomnień o nieistniejącym już dziś kresowym dworze w Tymoszwówce, w którym kwitła polska kultura, gdy państwa polskiego nie było na mapach Europy¹⁰.

Autor *Harnasiów* w czasach warszawskich i zakopiańskich wielokrotnie wspominał o gromadzonych od pokoleń przez ród Szymanowskich licznych, niezwykle cennych pamiątkach, „zniszczonych w 1918 roku przez brudne, cuchnące, bolszewickie łapy”¹¹. Wśród tymoszwowieckich zbiorów, przekazanych ojcu Karola, Stanisławowi, przez jego wuja, Oswalda Szymanowskiego, znajdowały się między innymi liczne portrety przodków (w tym najcenniejszy – XVII-wieczny portret Macieja Szymanowskiego, posła króla Władysława IV), imponująca kolekcja militariów¹² – między innymi szable polskie i wschodnie (z japońską włącznie),

Córka generała. Opowieść o lotniczce zamordowanej w Katyniu, Szczecinek 2013, s. 104–105, 113–115.

¹⁰ Chodzi o słynną *Opowieść o naszym domu* pióra Zofii Szymanowskiej. Dzieło to zostało wydane po raz pierwszy w 1935 roku we Lwowie.

¹¹ T. Chylińska, op. cit., s. 40.

¹² W tymoszwowieckim dworku zbiory militarne zostały wyeksponowane w pokoju nazywanym „salą rycerską” – do dzisiejszych czasów zachowała się fotografia autor-

toledańska szpada, buława hetmańska, zbroja kirasjerska pamiętająca czasy wojen napoleońskich, liczne pamiątki po najsłynniejszych Polakach: róg myśliwski i puginął króla Jana III Sobieskiego, gęsie pióro pisarki Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, a także listy i autografy, między innymi Tadeusza Kościuszki, Juliusza Słowackiego, Wincentego i Zygmunta Krasińskich, książąt Ogińskich, Stefana Żeromskiego... do tego imponująca biblioteka, cenne zbiory rycin, map, numizmatów, perskie kobierce, srebra i miśnieńska porcelana, pamiętająca czasy saskie oraz staroniemieckie, a także gdańskie rzeźbione meble...¹³ Niejeden z pałaców kresowych mógłby pozazdrościć Tymoszwówce tak imponującej kolekcji pamiątek, które niestety padły ofiarą rewolucji bolszewickiej. Spłonął stary tymoszwowiecki dwór, fortepian kompozytora pijani kozacy wrzucili do stawu. Ze wspaniałych zbiorów przetrwał tylko mały, czarny krucyfiks, pamiątka po Józefie Szymanowskim, generale z czasów powstania listopadowego¹⁴. Dwór tymoszwowiecki, unicestwiony przez katalizm rewolucji, na zawsze pozostał w pamięci rodziny Szymanowskich jako symbol utraconej arkadii – krainy cudownego dzieciństwa i wczesnej młodości... Zbiory narodowych skarbów, liczna, kochająca się rodzina, krewni, powinowaci – z których każdy był osobą wielkiej kultury i szerokich horyzontów umysłowych – specyficzna atmosfera Kresów Wschodnich – w takim właśnie otoczeniu wzrastał Karol Szymanowski – artysta, Polak i patriota, któremu dane było dożyć wolnej ojczyzny, o którą walczyło kilka pokoleń Polaków. Dzięki niemu też polska muzyka, niszczone i prześladowana przez zaborcze mocarstwa, trafiła na światowe estrady.

stwa Zofii Szymanowskiej, przedstawiająca wnętrze owej sali.

¹³ Wykaz pamiątek tymoszwowieckich podają za: T. Chylińska, op. cit., s. 66; J. Waldorff, op. cit., s. 13.

¹⁴ J. Waldorff, op. cit.

„POLSKĄ KULTURĘ UKOCHAŁ PONAD WSZYSTKO”¹⁵.
KOMPOZYTOR – PEDAGOG – PATRIOTA

W 1901 roku młody kompozytor Karol Szymanowski przybył do Warszawy – został uczniem Zygmunta Noskowskiego¹⁶, zdolnego kompozytora, cenionego pedagoga, wybitnego animatora polskiego życia koncertowego. Zasługą Noskowskiego było między innymi utworzenie Filharmonii Warszawskiej i wprowadzanie na polską scenę europejskich nowości repertuarowych, zarówno symfonicznych, jak i operowych. Już wówczas młody Szymanowski, który w niedalekiej przyszłości miał się okazać najwybitniejszym wychowankiem autora *Stepu*, zdawał sobie sprawę z konieczności poprowadzenia muzyki polskiej nową drogą, inną, niż prezentowali jego mistrz¹⁷ oraz kompozytorzy starszego poko-

¹⁵ Tytuł tej części jest swobodnym potraktowaniem wypowiedzi Stefana Kisielewskiego z *Gwiazdzbioru muzycznego* (Kraków 1982).

¹⁶ Zygmunt Noskowski (1846–1909), kompozytor – znakomity symfonik, dyrygent, animator życia muzycznego Warszawy, pedagog, wychowawca całej plejady polskich kompozytorów. Noskowski był uczniem Stanisława Moniuszki i Apolinarego Kątskiego. Jego interesująca spuścizna kompozytorska wciąż czeka na odkrycie (jedynym znanym dziełem Noskowskiego pozostaje poemat symfoniczny *Step*, który w pierwotnym założeniu miał być uwerturą do planowanej opery *Ogniem i mieczem* według powieści Henryka Sienkiewicza). Por. M. Negrey, *Zygmunt Noskowski*, hasło [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM*, red. E. Dziębowska, t. 7, s. 95–106.

¹⁷ Jakkolwiek zarówno młody Szymanowski, jak i jego koledzy, którzy wraz z nim tworzyli „Młodą Polskę w muzyce” (Ludomir Różycki, Grzegorz Fitelberg, Apolinarij Szeluto), doceniali ogromną pracę Noskowskiego włożoną w utworzenie orkiestry symfonicznej w Warszawie, to jednak nie cenili swojego mistrza zbyt wysoko jako kompozytora. Uznawali, iż reprezentuje on kierunek nazywany dziś „epigonizmem romantyzmu”, którego przedstawiciele tworzyli kolejne utwory naśladowujące styl Chopina i Moniuszki. Sami zatem, uznając ten styl za przeżytek, postanowili technąć

lenia¹⁸. Podobnego zdania byli niedawno poznani w Warszawie koledzy Szymanowskiego (będący jednocześnie także uczniami Noskowskiego): Ludomir Różycki, Grzegorz Fitelberg (początkowo skrzypek Filharmonii Warszawskiej, później wybitny dyrygent, pod którego batutą wykonano niejeden utwór autora *Pieśni o nocy*), Apolinary Szeluto¹⁹. Pod egidą księcia Władysława Lubomirskiego (melomana, który także próbował swoich sił jako kompozytor) i przy jego finansowym wsparciu młodzi muzycy założyli Spółkę Nakładową Młodych Kompozytorów Polskich, która zapisała się w historii jako „Młoda Polska w muzyce”. Właśnie od czasów „Młodej Polski w muzyce” zaczął się zaznaczać indywidualny styl kompozytorski Karola Szymanowskiego²⁰, który pod-

niewo świeżości we własną twórczość (między innymi odchodząc od systemu dur-moll oraz wykorzystując nowe możliwości kolorystyczne zarówno poszczególnych instrumentów, jak i głosu ludzkiego).

¹⁸ „Ciągłości rozwoju u nas nie było, jak dotąd. Postępowaliśmy skokami i to dość ekscentrycznymi czasem. Chopin był sam, samotnie umarł, dziedziców nie zostawił. Następna faza była jakby pniem, wyrastającym z gałązki ubocznej; był to okres pomoniuszkowski. Epigonizm romantyzmu zaszczerpionego na pseudoklasyce, romantyzmu zakademizowanego, można powiedzieć, w którym dominowali Noskowski i Żeleński”. K. Szymanowski, *Pisma*, t. 1, *Pisma muzyczne*, oprac. K. Michałowski, Kraków 1984, s. 427, [za:] T. Chylińska, op. cit., s. 91.

¹⁹ Twórczość tego kompozytora pozostaje poza recepcją badaczy i wciąż czeka na solidne opracowanie muzykologiczne.

²⁰ Jakkolwiek już w najwcześniejszych dziełach Szymanowskiego zaznacza się oryginalność pomysłów melodycznych i śmiałość myślenia harmonicznego, to jednak dopiero od czasów „Młodej Polski” zaczyna się kształtować jego indywidualność twórcza. Nie należy oczywiście hołdować wielokrotnie krytykowanej przez znawców muzyki Szymanowskiego opinii na temat charakteryzującej jego twórczość „wpływowoligii”, odmawiającej autorowi *Harnasiów* oryginalności, jednak trudno opisywać jego muzykę bez wskazywania wzorców wielkich twórców, do których się odwoływał.

legając oczywiście licznym „poruszeniom wyobraźni”²¹ (fascynacja Wagnerem i Richardem Straussem, później orientem oraz kulturą antyku wywołana podróżą kompozytora do Italii i północnej Afryki, w końcu zwrot ku natchnieniom lechickim oraz nowatorskie potraktowanie rodzimego folkloru jako pełnowartościowego źródła inspiracji), zawsze był podporządkowany celowi postawienia muzyki polskiej (pozbawionej przez lata zaborów możliwości prawdziwego rozwoju mimo niewątpliwie ogromnych wysiłków całych pokoleń polskich artystów) jako pełnowartościowej, oryginalnej sztuki w należnym jej miejscu europejskiego dziedzictwa kulturowego. Sam kompozytor, jeszcze przed okresem „lechickim” i „narodowym”, określał następująco swoją muzykę:

Mogę zwać me utwory „Metopami”, „Maskami”, czy „Mitami”, mogą one być dobrą, czy złą muzyką, jednak nie ulega wątpliwości, iż były one pisane przez Polaka. Tę właśnie ich cechę podkreśliła mocno i stanowczo... krytyka francuska. Nie należy w mojej muzyce szukać kosmopolityzmu, czy gorzej jeszcze – internacjonalizmu. Można w niej znaleźć jedynie „europejskość”, ta zaś nie zaprzecza polskości; mamy do niej prawo. Dzisiejsza bowiem polskość inna jest istotnie od wczorajszej: jest wolna. Poczucie owej wolności przenika mię do głębi, jest podstawową mą wewnętrzną rzeczywistością²².

Podobna idea przyświecała Szymanowskiemu, kiedy w 1926 roku, odrzucając znakomitą propozycję objęcia funkcji dyrektora Konserwatorium Kairskiego, zdecydował się przyjąć tę posadę w Konserwatorium Warszawskim, które zapragnął przekształcić w najnowocześniejsze w Polsce centrum edukacji muzycznej, dorównujące poziomem nauczania naj-

²¹ Określenie Teresy Chylińskiej.

²² K. Szymanowski, *Opuszczone skałny mój szaniec*, „Rzeczpospolita” 1923, nr 6. Cytat umieszczony we współczesnym wydaniu *Mitów* (oprac. B. Konarska, E. Umińska, Kraków 1979).

lepszym europejskim uczelniom muzycznym²³. Jako rektor utworzonej przez siebie Akademii (przekształcenie Konserwatorium Warszawskiego w Akademię było jego zasługą) zaprosił do współpracy znakomitych artystów – między innymi Kazimierza Sikorskiego (klasa kompozycji), Grzegorza Fitelberga (klasa dyrygentury i orkiestry), Zbigniewa Drzewieckiego i Józefa Turczyńskiego (klasa fortepianu). Gorąco uwielbiany przez młodzież rektor niestety równie gorąco został znienawidzony przez „konserwatywnych” kompozytorów warszawskich, rozwścieczonych jego nowatorskim podejściem zarówno do twórczości muzycznej, jak i edukacji młodych adeptów kompozycji. Przeciwno Szymanowskiemu „konserwatywni” antagoniści (między innymi Eugeniusz Morawski, Piotr Rytel, Stanisław Kazuro, Adam Wieniawski) zorganizowali zmasowany, bezpardonowy atak. Ich liczne oszczerstwa oraz nieprzebijające w środkach intrygi podkopały wątłe zdrowie Szymanowskiego (konieczny był dłuższy pobyt w sanatorium w szwajcarskim Davos), co doprowadziło w 1932 roku do dymisji udręczonego kompozytora ze stanowiska rektora, podpisanej „na jego własne życzenie”. Sprawa ta wywołała skandal wśród młodzieży akademickiej, która pod przewodnictwem znakomicie zapowiadającego się młodego kompozytora Romana Maciejewskiego²⁴ zorganizowała protest przeciwko usunięciu uwielbianego rektora.

²³ Karol Szymanowski zdawał sobie sprawę z wielkich zdolności i możliwości polskiej młodzieży, która aby w pełni rozwinąć talenty, musiała niestety wyjeżdżać na studia za granicę (głównie do Paryża), co było przedsięwzięciem bardzo kosztownym. Udało mu się skompletować znakomitą kadrę pedagogiczną. Niestety, jak już zostało wspomniane, pionierska działalność Szymanowskiego oraz jego nowatorskie podejście do kompozycji (jako twórczości i jako przedmiotu nauczania) spowodowały lawinę krytyki i bezpardonowy atak ze strony „skostniałych konserwatystów”.

²⁴ Tę informację zawdzięczam bratu kompozytora, Wojciechowi Maciejewskiemu, któremu serdecznie dziękuję.

Choć mogłoby się wydawać, że cały trud Szymanowskiego rektora poszedł na marne, pomimo goryczy ostatnich lat życia (problemy finansowe, piętrzące się trudności z paryską prapremierą *Harnasiów*, coraz bardziej postępująca gruźlica, przekształcona w ostatniej fazie w raka krtani), kiedy kompozytor pisał, iż tylko brak pieniędzy powstrzymuje go od wyjazdu z Polski na stałe (jednak pragnął być pochowany w polskiej ziemi), zasługi autora *Mitów* dla polskiej muzyki i kultury pozostają niepodważalne.

Postanowił „dogonić” muzykę światową, jako przedstawiciel nieistniejącej wówczas oficjalnie Polski, jako przedstawiciel polskiej kultury, którą ukochał ponad wszystko. Zamyśl był nierealny, bo podjęty samotnie. [...] A jednak na przekór wszystkiemu, udało się. [...] Od pierwszej chwili zrozumiał, że jest sam i że jedyne źródło wielkiej, oryginalnej, na wskroś polskiej, a zarazem na wskroś europejskiej twórczości znaleźć może w genialnym dziele Chopina²⁵.

„EUROPEANNESS DOES NOT CONTRADICT
POLISHNESS. WE HAVE RIGHT TO IT”.

KAROL SZYMANOWSKI – AN ARTIST, A POLE, A PATRIOT

Karol Szymanowski was a descendant of an eminent noble family whose members played many significant roles throughout Polish history and whose family hearth, the Tymosówka manor in the now Ukraine, housed numerous memorabilia of the past (irreplaceably lost in 1918 as a result of the Bolshevik revolution). Brought up in patriotic atmosphere of post-Partition Poland, wiped out from the map of Europe, Szymanowski aimed to encourage development of Polish musical culture, first setting up the so-called Company of Young Polish Composers (together with fellow composers Ludomir Różycki, Grzegorz Fitelberg and Apolinary Szeluto under the patronage of Prince Władysław Lubomirski, a music lover and himself an amateur composer)

²⁵ S. Kisielewski, *Gwiazdozbiór muzyczny*, Kraków 1982.

and later accepting the post of Director of Warsaw Conservatory (having declined a counterpart offer from the Conservatory in Cairo). Although the wave of hostility from „conservative” Warsaw composers forced him to resign due to its devastating impact on his poor health, his influence on contemporary music remains undeniable.

BIBLIOGRAFIA

1. Chylińska T., *Karol Szymanowski i jego epoka*, t. 1–3, Kraków 2008.
2. Helman Z., *Karol Szymanowski*, hasło [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM*, red. E. Dziębowska, t. 10, Kraków 2007.
3. Kisielewski S., *Gwiazdzbior muzyczny*, Kraków 1982.
4. *Literatura konfederacji barskiej*, t. 3, *Wiersze*, red. J. Maciejewski, Warszawa 2008.
5. Lubieniecka-Baraniak K., *Córka generała. Opowieść o lotniczce zamordowanej w Katyniu*, Szczecinek 2013.
6. Marchwica W., *Karol Szymanowski*, hasło [w:] *Wielka księga patriotów polskich*, red. A. Nowak, K. Ożóg, L. Sosnowski, Kraków 2013.
7. Negrey M., *Zygmunt Noskowski*, hasło [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM*, red. E. Dziębowska, t. 7, Kraków 2002.
8. Szymanowski K., *Pisma*, t. 1, *Pisma muzyczne*, oprac. K. Michałowski, Kraków 1984.
9. Szymanowski K., *Opuszczone skalny mój szaniec*, „Rzeczpospolita” 1923, nr 6.
10. Szymanowska Z., *Opowieść o naszym domu*, Kraków 1977.
11. Waldorff J., *Serce w płomieniach. Opowieść o Karolu Szymanowskim*, Poznań 1982.
12. Wasylewski S., *Na dworze króla Stasia*, Warszawa 2011.
13. Zieliński T. A., *Szymanowski. Liryka i ekstaza*, Kraków 1997.

